

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Derby, nowe bolesne sezonowe rozczarowanie z Lazio, pozostawiło głębokie blizny, ciężkie do wyleczenia. Roma przygotowuje kolejną rewolucję. "Zespoły, które nie wygrywają, popadają w depresję", to myśl dominująca w Trigorii. Dlatego właśnie, po zakończeniu sezonu, zostanie zmienionych wielu graczy.

Nowy dyrektor sportowy Monchi już pracuje, w oczekiwaniu na poznanie kto będzie nowym trenerem. Hiszpan zostanie dziś zaprezentowany i prawdopodobnie nie potwierdzi wielkich zmian w kadrze, aby utrzymać wszystkich graczy przy walce w finale sezonu. Na wylocie są Manolas, Nainggolan, Dzeko, Szczęsny, być może również Salah. Nowa Roma stanie na podłożu zbudowanym z Alissona, Fazio, De Rossiego, Strootmana i Perottiego (którego Monchi zna dobrze i którego chce odzyskać, mimo jego relacji ze Spallettim, które nie są takie jak w zeszłym sezonie), z kolei Ruediger i Paredes to dwójka młodych, na których klub chce stawiać, ale którzy mogą odejść w obliczu ofert poza parametrami rynkowymi.

Naturalnie zespół zostanie wzmocniony i konkurencyjność kadry na przyszły sezon będzie zależeć bardzo od miejsca na koniec rozgrywek. Zajęcie drugiego miejsca ma kluczowe znaczenie i brak gry w Lidze Mistrzów wywołałby nieuchronnie dodatkowe sprzedaże. Roma zmieni twarz i będzie stawiać na młodych, zaczynając od środkowego napastnika. Stawia się na Schicka, rewelację Sampy, który znajduje się na czele listy. Trzeba jednak pokonać silną konkurencję. Spróbuje się obniżyć wynagrodzenia o 20 procent. Również jeśli chodzi o młodych, Roma naciska na Kessiego i jutro przewidziano nowe spotkanie z Atalantą i agentem Iworyjczyka. Kierownictwo Giallorossich jest przekonane, że może pobić konkurencję Milanu. Który chce też Pellegriniego, ale Roma zamierza skorzystać z prawa do odkupu z Sassuolo. Nad obydwojma przypadkami trzeba będzie jednak pracować.

Wciąż jest za wcześnie, aby dokonać definitywnego bilansu, pozostały cztery mecze do końca sezonu, ale po zakończeniu rozgrywek aktualna kadra może zostać zrewolucjonizowana. Zatwierdzenie niektórych graczy wiąże się z roszczeniami ekonomicznymi (Nainggolan, Manolas, Paredes, ale też Salah czekają od dawna na podwyżki), ale też ewentualne niepowodzenie przy wszystkich celach; ostatnim pozostało drugie miejsce. W przypadku poważnych ofert na liście transferowej mogą znaleźć się też niepodważalni gracze pierwszego składu jak Dzeko i Nainggolan, który, biorąc pod uwagę wiek i wydajność z tego sezonu, osiągnął cenę, która ciężko, aby utrzymała się w przyszłości. Wszystko zależy od drugiego miejsca, ale niektóre odejścia wydają się w każdym razie przesądzone. Jak Szczęsnego, bohatera świetnego sezonu, ale kierującego się ku powrotowi do Arsenalu, który może go wystawić na sprzedaż. Jego wycena, która przekracza 10 mln euro, nie znajduje się w parametrach klubu, który nie przewiduje takiej inwestycji na tej pozycji, która jest pokryta przez podstawowego bramkarza Brazylii (Alisson) i ewentualnie młodego, który rozwinął się bardzo w ostatnich dwóch sezonach w Empoli, Skorupskiego. Nowa Roma chce skorzystać z doświadczenia De Rossiego, ale porozumienie z pomocnikiem reprezentacji musi zostać jeszcze znalezione. Daniele wydaje się być gotowym na przystanie na ofertę klubu zaledwie rocznej umowy. Musi jednak

znaleźć porozumienie, podczas gdy Inter jest gotowy zainterweniować, gdy gracz będzie wolny.

Autor: abruzzo